

STRZAŁ W DZIESIĄTKĘ

Rozmowa z dr inż. Piotrem Litwą,
prezesem Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach



Podobały się Pana słowa: „Nie chciałbym tylko karać, ale przede wszystkim uczyć” - z nich wynika, że sam Pan poszukuje sposobów zapobiegania wypadkom w górnictwie.

– Taką lansuję politykę. Nie zawsze trzeba być „pistoletem”. Uważam, że karanie może odnieść zupełnie odwrotny skutek od oczekiwanego. Nikogo bowiem nie przestraszymy ilości mandatów czy skierowanych wniosków do sądu - nie tędy droga. Musimy przekonywać pracodawców i pracowników do tego, żeby praca była organizowana w sposób bezpieczny - sprawdza się przecież prewencyjna, profilaktyczna polityka.

Rozmawiamy przy okazji Przeglądu Filmów Instruktażowych „Bezpieczna Szychta 2009” - czy filmy są dobrym narzędziem do przekazywania wiedzy?

– Zdecydowanie tak. Musimy jednak nauczyć się jak najlepiej tę wiedzę przekazywać. Film jest rodzajem przekazu, który najbardziej dociera, ale powinien być dobrze zrobiony, nie może być długi i nudny. Film musi być „strzałem w dziesiątkę” - jeśli to będzie strzał w dziesiątkę, to jestem przekonany, że odniesie sukces.

Czy filmy mają pokazać jak zachować się w ekstremalnych sytuacjach? Czy jest to lekcja, jak przetrwać podczas zagrożenia?

– Wiele lekcji mamy w pamięci. Nie wszystkie zostały jeszcze przeniesione na ekran. Teraz jest duża szansa, żeby to zrobić. Są kopalnie, gdzie zagrożenie jest naprawdę wysokie, a akcje ratownicze prowadzono stosunkowo często, np. w ramach prac profilaktycznych.

Zmierzam do tego, żeby w takich kopalniach kadra była przygotowana na sytuacje awaryjne. Są też takie kopalnie, gdzie sytuacji awaryjnych nie ma. Ponieważ natura lubi nas często zaskakiwać i od czasu do czasu może wystąpić niebezpieczne zdarzenie np. samozagranie węgla, a w konsekwencji pożar. Wtedy jest duży popłoch, problemy z organizacją akcji ratowniczej - co jest spowodowane oczywistym brakiem doświadczenia w boju.

Urzędy Górnicze przynajmniej raz w roku przeprowadzają w każdej kopalni próbne alarmy przeciwpożarowe, w ramach których sprawdzamy przygotowanie służb kopalnianych do przeprowadzania akcji ratowniczej. Uważam, że to jest bardzo ważny element - absolutnie nie po to, żeby kogoś zastraszyć, ale żeby w sposób rzetelny sprawdzić, czy kopalnia jest pod względem technicznym i osobowym przygotowana do prowadzenia akcji ratowniczych.

Przekonał mnie Pan. Gdyby kandydował Pan w jakiś wyborach, po dzisiejszych słowach zgłosowałbym na Pana.

– (uśmiech) Dziękuję. Może kiedyś będę kandydował.

Rozmawiał Janusz Pilszak

PIOTR LITWA (1964), PREZES WYŻSZEGO URZĘDU GÓRNICZEGO.

Absolwent Wydziału Górniczego Politechniki Śląskiej w Gliwicach (specjalność technika eksploatacji złóż) i Wydziału Administracji i Prawa na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach (podyplomowe studia problemów prawnych górnictwa). Doktorant Wydziału Górniczego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (obrona w 2000 r. z wpływu czynników geotechnicznych na stan zagrożenia tąpnięciami w wyrobiskach chodnikowych). W 2003 r. odbył szkolenie w zakresie bezpieczeństwa powszechnego i zarządzania antykrzysowego w USA. • Zawodowo związany z Przedsiębiorstwem Robót Górniczych w Katowicach, Okręgowym Urzędem Górniczym w Katowicach i Wyższym Urzędem Górniczym. W WUG pracował jako główny specjalista (1995-1997), wicedyrektor departamentów Ochrony Zdrowia, Zagrożeń Naturalnych, Bezpieczeństwa Pracy i Szkolenia oraz Departamentu Górnictwa. W 2000 r. powołany na stanowisko dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w Bytomiu, a następnie Okręgowego Urzędu Górniczego w Gliwicach. Od 14 stycznia 2005 r. pełnił funkcję wiceprezesa WUG. Na stanowisku prezesa WUG od 1 listopada 2008 r. • Prezes Stowarzyszenia Wychowanków Wydziału Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej w Gliwicach (2005-2009). Członek Konwentu AGH w Krakowie oraz Sekcji Technologii Górniczych Komitetu Górnictwa PAN. Autor i współautor wielu publikacji i referatów wygłoszonych na konferencjach krajowych i międzynarodowych.